

Sygn. akt II AKa 301/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Dorota Tyrała (spr.)

Sędziowie: SA – Ewa Gregajtys

SO (del.) – Przemysław Filipkowski

Protokolant: sekr. sąd. Sylwester Leńczuk, sekr.sąd. Olaf Artymiuk, st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratorów: Jacka Pergałowskiego, Marka Deczkowskiego. Leszka Woźniaka

oraz oskarżyciela posiłkowego M. S. (1)

po rozpoznaniu w dniach 11 marca 2019 r., 15 marca 2019 r., 6 września 2019 r., 2 października 2019 r., 2 marca 2020 r.

sprawy:

S. K.

syna T. i T. z d. G.

urodz. (...) w S.

oskarżonego z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (x4), art. 286§1 k.k. (x7), art. 270§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 kwietnia 2018 r. sygn. akt XII K 211/16

I. Zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego S. K. w ten sposób, że:

1) w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie I. wyroku ustala, iż łączna kwota niekorzystnego rozporządzenia wynosiła co najmniej 240.000 (dwieście czterdzieści tysięcy) zł, nadto w miejsce wskazanej w opisie czynu kwoty 26.000 złotych, co do której nie nastąpiło wprowadzenie w błąd co do celu pożyczki – wskazuje kwotę 36.000 złotych;

1) w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie IV. wyroku eliminuje ustalenie, że wprowadzenie w błąd dotyczyło przeznaczenia środków pieniężnych;

2) w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie VI. wyroku ustala, że czyn ten został popełniony w okresie od 13 lipca 2010r. do 15 października 2010 r;

- 3) *w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie VIII. wyroku ustala, że czyn ten popełniony został w okresie od 21 stycznia 2010 r. do 3 listopada 2010 r. oraz eliminuje ustalenie, że wprowadzenie w błąd dotyczyło przeznaczenia środków pieniężnych;*
- 4) *w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie IX. wyroku eliminuje ustalenie, że wprowadzenie w błąd dotyczyło przeznaczenia środków pieniężnych;*
- 5) *w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie X. wyroku ustala, że czyn ten został popełniony w okresie od 25 stycznia 2010 r. do 18 kwietnia 2011 r., a nadto ustala, że odnośnie kwoty 20.000zł z umowy z dnia 18.04.2011 r. wprowadzenie w błąd dotyczyło zamiaru zwrotu pożyczki;*
- 6) *w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie XII. wyroku ustala, że kwota niekorzystnego rozporządzenia mieniem wynosiła 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych;*
- 7) *podstawę prawną orzeczonych wobec oskarżonego kar łącznych pozbawienia wolności i grzywny z punktów XVI. i XVII. wyroku uzupełnia o art. 4§1 k.k.*
- 8) *orzeczoną wobec oskarżonego S. K. w punkcie XVI. wyroku karę łączną obniża do 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;*
- 9) *jako podstawę prawną zasądzonych w punktach XVIII. do XXII. wyroku odszkodowań wskazuje art. 46§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k.;*
- 10) *wysokość zasądzonego w punkcie XVIII. wyroku na rzecz M. S. (1) odszkodowania obniża do kwoty 200.000 (dwieście tysięcy) złotych i określa, że stanowi ona częściowe naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem przypisanym w punkcie I. wyroku;*
- II. *utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;*
- III. *zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za I i II instancję przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.*

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 301/18
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 kwietnia 2018 r.,

sygn. akt XII K 211/16

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

<u>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</u>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		S. K.	<p>1) Ustalenie okoliczności związanych z posłużeniem się przez oskarżonego podrobioną gwarancją bankową banku (...) SA z dnia 16 września 2011 r. – czyn zarzucony w pkt 13 a/o – przypisany w pkt XIV wyroku SO</p> <p>2) Prowizja w ramach współpracy z oskarżonym dla pośredników M. S. (1), J. R. (1) i P. D. (1) – czyny z pkt 1-13 a/o z art. 286§1 k.k.</p>	<p>1) Zeznania świadka J. R. (1) złożone przed Sądem Apelacyjnym</p> <p>2) zeznania świadka M. S. (1) złożone przed Sądem Apelacyjnym</p> <p>3) zeznania świadka P. D. (1) złożone przed Sądem Apelacyjnym</p>	<p>k. 1778 – 1793</p> <p>k.1793-1802</p> <p>k. 1784-1787</p>
<u>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</u>					

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1)	S. K.	Ustalenie okoliczności związanych z posłużeniem się przez oskarżonego podrobioną gwarancją bankową banku (...) SA z dnia 16 września 2011 r. – czyn zarzucony w pkt 13 a/o – przypisany w pkt XIV wyroku SO	1) Zeznania świadka J. R. (1) złożone przed Sądem Apelacyjnym 2) zeznania świadka M. S. (1) złożone przed Sądem Apelacyjnym 3) zeznania świadka P. D. (1) złożone przed Sądem Apelacyjnym	k. 1778 – 1793 k.1793-1802 k. 1784-1787	

2.2. Ocena dowodów

<u>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</u>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
	<p>Zeznania świadka R. przed Sądem Apelacyjnym (k. 1778 – 1793)</p> <p>zeznania świadka M. S. (1) złożone przed Sądem Apelacyjnym (k.1793-1802)</p> <p>zeznania świadka P. D. (1) złożone przed Sądem Apelacyjnym (k. 1784-1787)</p>	<p>- wg J. R. świadka posłużenie się przez oskarżonego podrobioną gwarancją bankową miało miejsce w restauracji należącej do S. K. na (...). „ Z P. D. (1) poszliśmy do S. żeby dał nam jakiś dowód, że za chwilę faktycznie będzie miał te przelewy, tak jak obiecywał za samochody. Spotkaliśmy się z nim, powiedział, żebyśmy się nie martwili, że pieniądze za chwilę będą na koncie od kontrahenta, mówił nam żebyśmy się nie martwili, na dowód tego przedstawił nam gwarancję bankową. Gdyby nie</p>

doszło do sprzedaży samochodów miał zagwarantowane z banku to pokrycie. I pokazał wtedy tą gwarancję bankową. To było w IX.2011 r. albo w X.2011 r. i wówczas odbyło się spotkanie w restauracji na (...) należącej do S. K.”. „Spotykaliśmy się w (...) z P., M., a czasami w restauracji, czasami też w biurze. Ja sobie nie przypominam takich spotkań na temat gwarancji bankowych w (...). To było dawno”.

- „Nigdy od S. K. prowizji nie otrzymałam, natomiast S. K. obiecał mi, z tego co pamiętam, że zapłaci mi po zakończonych umowach prowizję. Nie pamiętam dokładnie jaka to miała być prowizja, ale miało to być około 5%”.

- wg świadka M. S. posłużenie się przez oskarżonego podrobiona gwarancją bankową: „druk gwarancji bankowej otrzymałam od J. R. (1), było to u niej w domu późnym wieczorem, nie pamiętam daty, była to późna godzina. Ja uczestniczyłam w spotkaniu z J. R. (1) i P. D. (1) i przyjechał na to spotkanie S. K., odbyło się to spotkanie w (...). Pamiętam swoje emocje, bo po kilku dniach miałam wyjazd służbowy z orkiestrą, wiedziałam że w najbliższym czasie nie będę mogła się spotkać. Było takie spotkanie ja, J. R. (1) i P. D. (1) w (...) i było obiecane przez K., że przywiezie dokument gwarancji bankowej. Przyjechał, ale bez dokumentu. Stąd ja to pamiętam, bo później miałam wyjazd służbowy i mnie nie było wiele tygodni w Polsce, a wiem z rozmowy telefonicznej z J. R. (1), że widziała dokument gwarancji bankowej, ale powiedziała, że nie przypomina sobie co zrobiła z tym dokumentem. Nagle otrzymałam od niej telefon, że odnalazła dokument,

ale jest bardzo w złym stanie. (...) Nie pamiętam szczegółów dotyczących tego spotkania, na którym R. weszła w posiadanie dokumentu gwarancji bankowej. Nie pamiętam gdzie miało to miejsce. Nie byłam uczestniczką spotkania podczas którego S. K. przyniósł gwarancję bankową i ją przekazał. On pisał do mnie o gwarancji bankowej, stąd wnioskowałam, że istnieje dokument”.

- „nie miałam otrzymywać prowizji w związku z umowami pożyczek. Nie było umowy między nami o prowizję od zawieranych umów, ponieważ byłam przez wiele miesięcy to ja byłam jedyną osobą, która przez wiele miesięcy zawierała umowy dla K., aby jak najwięcej pieniędzy przekazać na biznes samochodowy. Nie traktowałam tego jako współpracy biznesowej i dlatego pracę na rzecz oskarżonego wykonywałam nieodpłatnie”

- wg świadka P. D.: „(...) w którymś momencie jak zorientowaliśmy się, że są kłopoty zaczęliśmy naciskać na oskarżonego co się dzieje, skąd taka sytuacja się zdarzyła, była to zimą oskarżony mówił, że nie może sprzedać samochodów i ma gwarancję z banku, mówił że są jakieś pieniądze. Byliśmy na spotkaniu z J. R. (2) i wydaje mi się, że z M. S. (3). W mojej pamięci to spotkanie odbyło się w (...), obecnie w C. C., wcześniej C. H. w W. na Placu (...). W trakcie spotkania była okazana kserokopia dokumentu z tego co pamiętam z Banku (...) oddział (...), bardzo złej jakości kopia, wymazane były dane osobowe i tylko tyle. Wydaje mi się, że tak było, ale nie jestem pewien”

- „wydaje mi się, że nie otrzymałem żadnej prowizji, mieliśmy umowę

z oskarżonym, że będzie prowizja za pośrednictwo, wydaje mi się, że około 10%, ale nie pamiętam. S. K. korzystał z innych pośredników: J. R. (1), M. S. (1). Myślę, że otrzymywały prowizje, bo człowiek nie wykonuje pracy za darmo. Nie wyobrażam sobie, że mogło nie być prowizji”.

Dokonując oceny zeznań świadków w zakresie odnoszącym się do czynu z pkt 13 a/o należy mieć na względzie, że w owym okresie pokrzywdzeni wielokrotnie naciskali na oskarżonego, aby spłacił długi i okazał gwarancję bankową, o której istnieniu zapewniał. W tym zakresie zeznania M. S. (1), J. R. (1) i P. D. (1) są zgodne. Z uwagi na upływ czasu, wielość rozmów z oskarżonym i spotkań z wymienionymi w tym przedmiocie – aktualnie świadkowie J. R. (1) i P. D. (1) nie są w stanie sprecyzować ani dokładnej daty w jakiej oskarżony ostatecznie dostarczył na spotkanie z nimi kserokopię gwarancji bankowej, która była sfalszowana przez nieustaloną osobę, ani miejsca w jakim miało do tego dojść, bowiem spotkania z oskarżonym odbywały się zarówno w (...) na Placu (...), jak i w jego restauracji Na (...). Konfrontacja pomiędzy świadkami nie doprowadziła do bliższego ustalenia szczegółów zdarzenia – niemniej, w ocenie Sądu Odwoławczego, ustalenia Sądu meriti co do czynu zarzucanego w pkt 13 a/o (vide strona 3 uzasadnienia wyroku SO) są prawidłowe. Sąd I instancji poddał ocenie dowody w/wym. i zgodnie z regułami art. 7 k.p.k. dostrzegając zarówno niepamięć świadków, jak i rozbieżności w ich zeznaniach stwierdził, że brak jest podstaw do odmowy wiarygodności zeznaniom świadków. Okoliczność

czy spotkanie z oskarżonym odbyło się w restauracji należącej do oskarżonego, czy też w kawiarni na Placu (...) nie jest na tyle doniosła, by poddawać w wątpliwość twierdzenia świadków, że gwarancja została im przedstawiona przez oskarżonego; podrobiony dokument znajduje się w aktach sprawy; brak jest podstaw do uznania, że to sami pokrzywdzeni go spreparowali. Wiarygodność świadków wzmacniają wyjaśnienia oskarżonego – który co prawda nie przyznał się do przedstawienia świadkom gwarancji bankowej, ale potwierdził, że o takiej gwarancji rozmawiał z pokrzywdzonymi (vide k. 1131, 1135)

- odnośnie kwestii związanych z prowizjami, w ocenie Sądu Apelacyjnego, pośrednicy byli umówieni na otrzymywanie prowizji z oskarżonym – i była ona im wypłacana. Odmienne zeznania w tej sprawie nie są wiarygodne i wskazują na postawę obronną świadków. Nie zmienia to jednak poglądu o braku podstaw do odmowy wiarygodności w pozostałych kwestiach. Nie ma bowiem przeszkód do tego, by świadkom przyznać wiarę w części, a w innej tejże odmówić. „Zasada swobodnej oceny dowodów nie wyklucza przyznania wiarygodności jedynie części depozycji danego osobowego źródła dowodowego oraz dyskwalifikacji pozostałego zakresu jego wypowiedzi, pod warunkiem, że wyprowadzone wnioski, będzie uwzględniało treść dowodu, tak w aspekcie jego cech wewnętrznych, jak i w konfrontacji z treścią innych dowodów, a zarazem będzie logiczne, oparte na wiedzy i wskazaniach doświadczenia życiowego i w rezultacie zamykające pole dla ocen alternatywnych”. (tak przykładowo: wyrok Sądu

Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 kwietnia 2018 r., II AKa 30/18).

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków

Lp.	Zarzut	
1.	Obraza przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, w zakresie w jakim Sąd Okręgowy przyjął, iż wyjaśnienia oskarżonego S. K. nie zasługują na uwzględnienie w kwestii rzeczywistego przeznaczenia kwot z tytułu uzyskanych od pokrzywdzonych pożyczek na działalność restauracyjną, w części dotyczącej braku zainteresowania oskarżycieli posiłkowych o cel prowadzonych inwestycji – podczas gdy wyjaśnienia te są spójne, logiczne oraz znajdują potwierdzenie przede wszystkim w dokumentach oraz częściowo w zeznaniach świadków, zwłaszcza mając na względzie zeznania złożone w sprawie prowadzonej przez Sąd	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

	Okręgowy w Warszawie pod sygn. akt XVIII K 143/17;	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Zarzut obrońcy oskarżonego chybiony. Sąd meriti dokonał prawidłowej oceny wyjaśnień oskarżonego S. K. respektując reguły określone w art. 7 k.p.k., bowiem wnioski wyprowadzone przez Sąd orzekający z całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego odpowiadają zasadom logicznego rozumowania, a także wiedzy i doświadczenia życiowego. Analizując treść argumentacji obrońcy uprawnione jest twierdzenie, że w istocie zarzut niniejszy ogranicza się do odmiennej oceny materiału dowodowego przez skarżącego, w związku z czym trudno inaczej go ocenić jako polemikę z ustaleniami Sądu. I tak:</p> <p>1) to, że oskarżony S. K. twierdzi w swoich wyjaśnieniach, że kwoty uzyskane od pokrzywdzonych z tytułu zawartych z nimi umów pożyczek były przeznaczone na działalność restauracyjną – miałyby znaczenie w sprawie, gdyby w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego istniała podstawa do uznania, że pokrzywdzeni o tym celu wiedzieli. Tymczasem z zeznań wszystkich świadków jednoznacznie wynika, że w czasie zawierania umów pokrzywdzeni nie byli informowani, że oskarżony S. K. oferuje im wyjątkowo wysokie oprocentowanie i zysk (na poziomie wybitnie odbiegającym od możliwego do uzyskania np. z lokat bankowych) ponieważ pieniądze uzyskane z pożyczek będą zainwestowane przez</p>		

niego w restaurację, którą nabył oskarżony w W. na ul. (...). Trafnie wskazał Sąd I instancji, że informacje o możliwości „inwestowania” u oskarżonego na wysoki procent przekazywane były pokrzywdzonym w większości przypadków tak przez M. S. (1), jak i J. R. (1), a także P. D. (1). To oni przede wszystkim zapewniali pozostałych pokrzywdzonych, że S. K. lokuje pieniądze w „biznes samochodowy” i stąd ma wysokie zyski. Zeznania wszystkich słuchanych w sprawie świadków w tej materii są zgodne, logiczne i konsekwentne i stąd brak jest podstaw do podważenia wiarygodności powyższych dowodów z tej tylko przyczyny, że oskarżony twierdzi w swoich wyjaśnieniach odmiennie.

1) obrońca oskarżonego przedstawiając swój wywód, że rzeczywiste przeznaczenie kwot z tytułu uzyskanych od pokrzywdzonych pożyczek na działalność restauracyjną ma wynikać „częściowo” z zeznań świadków oraz dokumentów – w istocie eksponuje zdarzenia zaistniałe już po zaciągnięciu pożyczek. Przykładowo: fakty wynikające z zeznań pokrzywdzonych (którym nota bene nie zaprzeczają), iż pożyczali oskarżonemu również konkretne kwoty pieniędzy na restaurację Na (...) – bo twierdził, że ma chwilowe problemy finansowe, grozi mu niewypłacalność wobec pożyczkodawców i stąd niezbędne jest natychmiastowe wsparcie finansowe po to, by ratować sytuację. Tego rodzaju argumentacja nie niweczy wniosków prawidłowo wyciągniętych przez Sąd meriti, że wyjaśnienia oskarżonego stanowią jedynie realizację przyjętej w

sprawie linii obrony oskarżonego i zasługują na wiarę tylko w tej części, w jakiej jego depozycje nie stoją w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym.

Finalnie stwierdzić należy, że analiza wyjaśnień oskarżonego i dokonana ocena przez Sąd I instancji (vide k. 13-15 uzasadnienia) znajduje pełną akceptację Sądu Odwoławczego. Skarżący obrońca akcentując odmiennosc zeznań złożonych przez świadków w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Warszawie pod sygn. akt XVIII K 143/17 nie wykazał, by istotnie w zeznaniach świadków istniały sprzeczności tego rodzaju, aby deprecjonowały obciążające oskarżonego zeznania i by powyższe uprawniało wniosek, że są to wyłącznie pomówienia, które winny skutkować oparciem rozstrzygnięcia wyłącznie na wyjaśnieniach oskarżonego S. K..

Z uwagi na zarzuty skierowane przez skarżącego bezpośrednio do oceny zeznań świadków dokonanej przez Sąd I instancji – w celu uniknięcia powtórzeń – Sąd Apelacyjny odniesie się odnośnie powyższych kwestii w dalszej części uzasadnienia, tj. przy omawianiu zarzutów obrońcy z pkt 4. uzasadnienia.

Lp.	Zarzut	
2.	Obraza przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 371§ 1 i 2 k.p.k. polegająca na tym, iż podczas rozprawy, która miała miejsce w dniu 26 września 2017 r. świadek J. R. (1) – nie będąc jeszcze przesłuchaną – była obecna w trakcie przesłuchania dwóch innych	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

	świadków, tj. P. D. (1) oraz M. K. (1) – co pozostaje w sprzeczności z przywołanym powyżej art. 371§1 k.p.k.;
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny	
<p>Kontrola odwoławcza wykazała, że istotnie J. R. (1) była obecna na S. rozpraw podczas przesłuchania świadków P. D. (1) oraz M. K. (1) (protokół rozprawy z dnia 26.09.2017 r., k. 1466-1469). Niemniej odnotować także należy, że obecny na sali rozpraw obrońca oskarżonego S. K. po sprawdzeniu obecności oraz wobec faktu pozostania na Sali rozpraw świadka J. R. (1) nie reagował – a dopiero w trakcie przesłuchania pokrzywdzonej J. R. (1) oświadczył, że „z nieznanych mi powodów świadek była obecna podczas przesłuchania dwóch świadków i wobec tego obrońca odmawia udziału w dalszym przesłuchaniu świadka, bo doszło do obrazy procedury karnej, tj. art. 371 k.p.k.)</p> <p>Odnosząc się do aktualnie sformułowanego przez obrońcę zarzutu apelacyjnego w pierwszym rzędzie wskazać należy, że skuteczność zarzutu obrazy prawa procesowego wymaga od skarżącego wykazania naruszenia normy procesowej oraz w przypadku potwierdzenia powyższego naruszenia – także wykazania, jaki wpływ na treść wydanego orzeczenia w sprawie miało powyższe uchybienie. W tym stanie rzeczy skazać należy, że :</p> <p>1) zawarta w § 1art. 371 k.p.k. dyrektywa odnosząca do przesłuchania świadków nie</p>	

ma charakteru stanowczego. W wymienionym przepisie użyto bowiem zwrotu „nie powinni być obecni świadkowie, którzy nie zostali jeszcze przesłuchani”. Oznacza to, że obecność danej osoby na sali rozprawy podczas przesłuchania innych świadków nie stanowi przeszkody do późniejszego przesłuchania jej w tym charakterze – ponadto:

a) fakt pozostawania pokrzywdzonej J. R. (1) na sali rozpraw został odnotowany w protokole;

b) J. R. (1) była w toku śledztwa przesłuchiwana jako świadek i jej zeznania zawarte są w materiałach tej części postępowania na k.123-124, 659-660;

c) obrońca nie wykazał, by istniały powody do zdyskredytowania zeznań pokrzywdzonej J. R. (1), uznając je za niesamodzielne, a przez to nieobiektywne, tylko z powodu obecności w toku przesłuchania innych pokrzywdzonych podczas rozprawy.

d) poza twierdzeniem skarżącego obrońcy, że „świadek R. – znając treść zeznań oraz pytań, a jednocześnie będąc zainteresowana obciążeniem oskarżonego – dopasowała (a przynajmniej posiadała taką możliwość) treść swoich zeznań do zeznań poprzednio słuchanych świadków” (vide str. 6 apelacji) – obrońca nie wykazał, by hipotetyczna sytuacja sygnalizowana przez niego w rzeczywistości zaistniała oraz do konkretnie którego fragmentu zeznań J. R. (1) powyższa argumentacja się odnosi. Tym samym brak jest podstaw do innej oceny tych argumentów niż jako polemiki w sprawie.

2) obrońca zdaje się zapominać, że przepisy procedury karnej przewidują odrębne zasady obecności na sali rozpraw odnoszące się do pokrzywdzonych. Ustawodawca wprowadził zasadę, zgodnie z którą pokrzywdzony ma prawo wziąć udział w rozprawie, jeżeli się stawi, i pozostać na sali, choćby miał składać zeznania jako świadek (art. 384§2 k.p.k.).

Reasumując należy stwierdzić, iż sam fakt obecności pokrzywdzonej J. R. (1) na sali rozpraw podczas przesłuchania innych świadków tj. P. D. (1) i M. K. (1) nie jest powodem do dyskwalifikacji tego dowodu, zaś obrońca nie wykazał, by powyższa sytuacja miała wpływ (i jaki) na treść wyroku.

Lp.	Zarzut	
3.	<p>Obraza przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 2§1 pkt 1 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5§2 k.p.k. polegająca na tym, że Sąd Okręgowy wydał wyrok oparty na li tylko obarczonych wadą subiektywności zeznaniach pokrzywdzonych – bezpośrednio zainteresowanych poniesieniem przez oskarżonego odpowiedzialności karnej – natomiast pominął okoliczności oraz wątpliwości, które przemawiały za uniewinnieniem oskarżonego, a w szczególności dotyczące wiedzy pokrzywdzonych na temat sytuacji finansowej oskarżonego w dacie zaciągania zobowiązań finansowych, a także działań oskarżonego podejmowanych w celu poprawy sytuacji finansowej;</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

<p>Zwiążle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Zarzut całkowicie polemiczny. Godzi się przypomnieć, że:</p> <p>1) nie można opierając się na tych samych argumentach równocześnie kwestionować dokonaną przez Sąd meriti ocenę dowodów (obraza art. 7 k.p.k.), a równocześnie zarzucać naruszenie zasady in dubio pro reo (art. 5§2 k.p.k.). „Naruszenie zasady in dubio pro reo możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 7 k.p.k. ocenił zgromadzone dowody, a pomimo tego z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie wersje faktyczne i organ procesowy rozstrzyga niedając się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Jeżeli zatem (...), kwestionuje się ocenę poszczególnych dowodów, nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k.” (tak przykładowo: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2019 r., III KK 215/18).</p> <p>2) przepis art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, jakie może powziąć Sąd orzekający a nie strona. Gdyby Sąd je powziął, a nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego, dopiero wówczas zasadny byłby zarzut naruszenia tego przepisu;</p> <p>3) podstawy stawianych zarzutów w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. nie mogą stanowić przepisy postępowania o charakterze ogólnym, które</p>	

wyznaczają ogólne zasady i cele prowadzonego postępowania – a do takich należą wskazane w apelacji art. 2§1 pkt 1 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k.

W realiach niniejszej sprawy obrońca oskarżonego opierając zarzuty apelacji na różnych podstawach odwoławczych – w istocie kwestionuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, która doprowadziła w efekcie do subsumpcji prawnej w postaci przypisania oskarżonemu sprawstwa czynów z art. 286§1 k.k. (pkt 1-12 a/o) oraz z art. 270§1 k.k. (pkt 13 a/o). Mimo przy tym wskazania apelacji, że wyrok skarżony jest w całości – apelacja nie formułuje zarzutów odnoszących się do czynów zarzuconych w pkt 14-18 a/o przypisanych w pkt XV wyroku, co do których oskarżony złożył w sprawie wyjaśnienia, w których przyznał się do winy.

Obrońca zarzucając Sądowi I instancji, że nie uwzględnił okoliczności i wątpliwości, które przemawiały za uniewinnieniem oskarżonego – wskazuje w zarzucie na wiedzę pokrzywdzonych „na temat sytuacji finansowej oskarżonego w dacie zaciągania zobowiązań finansowych, a także działań oskarżonego podejmowanych w celu poprawy sytuacji finansowej” – argumentacja na poparcie tego zarzutu opiera się na lansowaniu stanowiska, że w sposób nieuprawniony Sąd I instancji odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który twierdził, że informował pokrzywdzonych o potrzebie pożyczania pieniędzy na zakup (...) (...) przy ul. (...) w W.. Odnośnie prawidłowości oceny wyjaśnień oskarżonego przez Sąd I instancji – aktualne jest stanowisko zawarte

<p>przez Sąd Apelacyjny w związku z zarzutami obrońcy obraży art. 7 k.p.k. z punktu 1 uzasadnienia, zaś co do oceny zeznań świadków – z punktu 4. uzasadnienia.</p>		
Lp.	Zarzut	
<p>4.</p>	<p>Obraza przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, w zakresie w jakim Sąd Okręgowy dokonał nieuprawnionej oceny zeznań świadków zeznających na niekorzyść oskarżonego (a w szczególności pokrzywdzonych) poprzez uznanie tychże zeznań za spójne i wiarygodne, w tym w szczególności przyjęcie, że:</p> <p>a) zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na popełnienie przez oskarżonego zarzucanych mu czynów (tj. przestępstwa oszustwa z art. 286 k.k.) – podczas gdy w sprawie brak jest dowodów, które potwierdzałyby, że oskarżony działał wyłącznie w celu doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, zaś sam w celu osiągnięcia korzyści majątkowej;</p> <p>b) wyjaśnienia oskarżonego S. K. nie zasługują na uwzględnienie w kwestii rzeczywistego przeznaczenia kwot z tytułu uzyskanych od pokrzywdzonych pożyczek na działalność restauracyjną, jak również w części dotyczącej braku zainteresowania oskarżycieli posiłkowych o cel prowadzonych inwestycji, podczas gdy wyjaśnienia te są spójne, logiczne oraz znajdują potwierdzenie przede wszystkim w dokumentach powstałych w okresie objętym zarzutami oraz częściowo</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków;

c) zeznania pokrzywdzonych zasługują na uwzględnienie – przede wszystkim co do przeznaczenia pożyczonych pieniędzy na biznes samochodowy, jak również w zakresie braku ze strony oskarżonego jakichkolwiek prób porozumienia i wyjaśnienia zaległości związanych z terminem spłaty pożyczek, podczas gdy do zeznań tych należy podejść z dużą dozą ostrożności z uwagi na zainteresowanie pokrzywdzonych negatywnym rozstrzygnięciem na rzecz oskarżonego;

d) zeznania świadka M. S. (1) zasługują na uwzględnienie w zakresie przeznaczenia przez oskarżonego pożyczonych kwot na biznes samochodowy, podczas gdy świadek potwierdziła, że miała wiedzę na temat zakupu przez oskarżonego restauracji a następnie o jego problemach finansowych związanych z jej prowadzeniem, a nadto zeznania tego świadka jako pośrednika w zawieraniu umów pożyczek z innymi podmiotami i pobierającego z tego tytułu znaczne prowizje, a obecnie bardzo skonfliktowanego z oskarżonym powinny zostać przez Sąd ocenione bardzo ostrożnie z uwagi na chęć ochrony przed własną odpowiedzialnością karną lub karnoskarbową;

e) zeznania świadka J. R. (1) zasługują na uwzględnienie odnośnie przeznaczenia przez oskarżonego pożyczonych od pokrzywdzonych kwot na biznes związany z handlem samochodami, podczas gdy świadek potwierdziła, że miała wiedzę na temat działalności restauracyjnej

prowadzonej przez oskarżonego, a ponadto była żywo zainteresowana niekorzystnym rozstrzygnięciem na rzecz oskarżonego, a nadto jej zeznania były podyktowane chęcią uchronienia się przed własną odpowiedzialnością karną lub karnoskarbową;

f) zeznania P. D. (1) zasługują na uwzględnienie odnośnie przeznaczenia przez oskarżonego pożyczonych od pokrzywdzonych kwot na biznes związany z handlem samochodami, podczas gdy z zeznań świadka wynika, że miał on wiedzę na temat działalności restauracyjnej oskarżonego oraz jego problemów finansowych związanych z jej zniszczeniem, a zeznania świadka jako pośrednika w zawieraniu umów i żywo zainteresowanego niekorzystnym rozstrzygnięciem na rzecz oskarżonego powinny zostać ocenione w sposób ostrożny;

g) zeznania świadków M. K. (1), M. K. (2), P. S. (1), A. Z., B. C., R. P., M. Ż., Z. Z. (1), J. B., A. N. zasługują na uwzględnienie w zakresie celowego wprowadzenia ich w błąd przez oskarżonego co do zamiaru zwrotu pożyczonych pieniędzy - podczas gdy pokrzywdzeni zawierali umowy z oskarżonym poprzez pośredników (przede wszystkim przez M. S. (1), która zapewniała o uczciwości, pewności i legalności działań S. K.), nie interesowali się rzeczywistym przeznaczeniem inwestowanych kwot, a jedynie możliwością szybkiego zysku;

h) błędną ocenę zeznań świadka P. S. (1), w zakresie w jakim świadek wskazał, że faktycznie pożyczył oskarżonemu kwotę 36.000 zł (30.000 zł przelewem i 6.000 zł w gotówce), podczas gdy z zeznań M. S. (1), Z. Z. (1) oraz

	<p>R. P. wynika, że wszelkie kwoty przekazywane w gotówce stanowiły z góry doliczone odsetki, co w przypadku oprocentowania umowy na 16% w skali roku wskazuje, że niemożliwe było przekazanie oskarżonemu w dniu podpisania umowy kwoty 6.000 zł w gotówce jako kwotę znacznie wykraczającą poza ustalone odsetki, a w związku z powyższym faktyczną kwotą udzielonej przez P. S. (1) pożyczki była kwota 30.000 zł;</p> <p>i) błędnym przyjęciu, że oskarżony w celu wzbudzenia zaufania u swoich klientów lub pośredników pokazywał im gwarancję bankową udzieloną przez Bank (...) S.A., podczas gdy oskarżony osobiście takim dokumentem nigdy się nie posługiwał, a zeznania świadków (tj. P. D. (1), J. R. (1) oraz M. S. (1)) w tym zakresie pozostają ze sobą w oczywistej sprzeczności.</p>	
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>a) wbrew twierdzeniom obrońcy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, oceniony zgodnie z regułami sądowej oceny dowodów wskazuje, że działanie oskarżonego wypełniało zmanioną przestępstw kwalifikowanych z art. 286§1 k.k. (czyny z pkt 1-13 a/o). Ustalony w sprawie stan faktyczny przekonuje, że oskarżony chcąc uzyskać korzyść majątkową i oferując pokrzywdzonym zyski z oprocentowania pożyczek na znacząco wyższym poziomie niż te jakie mogliby uzyskać z lokat bankowych czy zakupu instrumentów finansowych oferowanych przez instytucje bankowe – wykreował czy to</p>		

przekazując osobiście, czy poprzez pośredników wizerunek, iż prowadzi intratny biznes samochodowy – chociaż, jak sam wyjaśnił, jego aktywność zawodowa w tym okresie dotyczyła wyłącznie działalności restauracyjnej. Jest zatem oczywiste, że takim działaniem doprowadził do rozbieżności pomiędzy obiektywną rzeczywistością a jej odbiorem przez swoich kontrahentów. Jest także oczywiste, że w czasie zaciągania pożyczek oskarżony nie dysponował realnymi środkami, by wypełnić zobowiązania wobec pokrzywdzonych, bowiem ani osiągnęte przez niego zyski, ani nawet perspektywa ich osiągnięcia nie dawały podstaw ku temu, by pokrzywdzeni tak uzyskali zwrot kwot pożyczonych, jak i odsetki od udzielonych pożyczek.

„Wprowadzenie w błąd jako znamię czynności wykonawczej oszustwa polega na doprowadzeniu do rozbieżności między obiektywną rzeczywistością a wyobrażeniem o niej lub jej odbiorem w świadomości pokrzywdzonego. Chodzi o szeroki zakres zachowań kłamliwych jako źródła wprowadzenia w błąd co do okoliczności istotnych, więc tych, które są przyczyną niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Sposób wprowadzenia w błąd może być rozmaity. Zamierzony cel sprawcy może być osiągnięty przy użyciu słowa, dokumentów lub innych przedmiotów bądź zachowania się sprawcy”. (tak przykładowo: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2019 r., V KK 246/18); „Dla przypisania przestępstwa z art. 286§1 k.k. niezbędne jest nie tylko ustalenie, że zabiegi, które podjął sprawca w celu skłonienia pokrzywdzonego do rozporządzenia mieniem, odpowiadały kryteriom

wymienionym w tym przepisie, a więc miały charakter oszukańczy, ale również przedstawienie okoliczności uzasadniających wnioski, iż to zadysponowanie mieniem prowadziło do rezultatu niekorzystnego z punktu widzenia podmiotu podejmującego decyzję (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2017 r., II KK 73/17)

b) odnośnie wiarygodności dowodu z wyjaśnień oskarżonego stanowisko Sądu Apelacyjnego wyrażone zostało przy omawianiu zarzutu z pkt 1.; podkreślenia dodatkowo wymaga, że dla prawidłowości dokonanych ocen i przyjęcia, że zachowania oskarżonego wyczerpywały znamiona czynu z art. 286§1 k.k. brak zainteresowania części z pokrzywdzonych co do celu prowadzonych inwestycji przez oskarżonego ma w istocie znaczenie marginalne – skoro niekorzystne rozporządzenie mieniem w tych przypadkach zgodnie z prawidłowymi ustaleniami Sądu meriti polegało na wprowadzeniu tych pokrzywdzonych w błąd co do zamiaru zwrotu pożyczek.

c) nie można skutecznie wywodzić, że zeznania pokrzywdzonych nie powinny być podstawą czynienia ustaleń Sądu I instancji z tego tylko tytułu, iż pokrzywdzeni przedstawiają inną wersję niż oskarżony. Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego trafnie Sąd I instancji nie znalazł podstaw do zdyskredytowania zeznań pokrzywdzonych;

Obrońca twierdzi, że „pokrzywdzeni to dorośli i doświadczeni życiowo ludzie, często prowadzący zorganizowaną działalność gospodarczą” – a tym samym „nie

sposób przyjąć, że pokrzywdzeni to osoby nieporadne lub/i podatne na wpływy” oraz, że „w tym kontekście zwrócić uwagę należy na wysokości kwot jakimi strony obracały” (vide str. 8 apelacji). Tak sformułowany zarzut ma charakter wyłącznie polemiczny. Wielokrotnie w swoich judykatach Sąd Najwyższy i orzecznictwo sądów powszechnych zwracało uwagę na to, iż nie ma znaczenia dla przypisania znamion oszustwa fakt, iż pokrzywdzony wykazał się naiwnością, czy też nie dołożył wszelkich starań do sprawdzenia kondycji finansowej sprawcy z którym zawarł umowę – przez co finalnie poniósł stratę. „Dla bytu przestępstwa z art. 286§1 k.k. okoliczność, że pokrzywdzeni mogli błędu uniknąć, czy też nie zachowali należytej ostrożności nie jest istotna” (tak przykładowo: postanowienie SN z 15 marca 2017 r., sygn. II KK 73/17). Nieskuteczne zatem są argumenty skarżącego, że deklarowane przez pokrzywdzonych zaufanie wobec oskarżonego razi wręcz naiwnością – przez co zeznania ich są niewiarygodne. Podobnie ocenić należy argumentację akcentującą, iż pokrzywdzeni wzajemnie informowali się o osobie oskarżonego oraz przekazywali informacje o możliwości intratnego inwestowania u K. - poza jego osobistym działaniem. W realiach niniejszej sprawy i ustalonym modus operandi – nie może powyższe zostać ocenione inaczej niż jako nieudolna próba podważenia prawidłowych ustaleń Sądu I instancji, na gruncie których dokonana została ocena prawna działań oskarżonego.

Tymczasem ze spójnych zeznań pokrzywdzonych wynika, że nigdy nie byli informowani o tym,

że pieniądze z pożyczek będą inwestowane przez oskarżonego w biznes restauracyjny; w tym zakresie zauważenia wymaga, iż powyższej oceny nie zmienia okoliczność udzielenia jednostkowych pożyczek przez M. S. (1) (pkt 14 i 18 wykazu z uzasadnienia Sądu meriti) oraz J. R. (1) (umowa z kwietnia 2011 r. oraz weksel z pkt 7 wykazu z t. VIII k. 1543-1558), czy wreszcie pożyczka udzielona przez M. K. (3) z dnia 17 kwietnia 2011 r. (pkt 7 wykazu z uzasadnienia SO z k. 4) z przeznaczeniem na czynsz za lokal (...) w związku z problemami finansowymi oskarżonego. W tym zakresie na wiarę zasługują zarówno zeznania świadka M. K. (3) złożone w sprawie, a także M. S. (1) i J. R. (1) (z poszerzoną argumentacją co do okoliczności w jakich doszło do udzielenia pożyczek oskarżonemu - złożonych na rozprawie apelacyjnej z dnia 2 października 2019 r.).

d) Tylko w niewielkiej części podzielić należy zastrzeżenia obrońcy co do oceny Sądu I instancji w zakresie odnoszącym się do świadka M. S. (1). Istotnie zgodzić należy się ze skarżącym, że świadek M. S. (1) miała wiedzę na temat zakupu przez oskarżonego restauracji, a następnie o jego problemach finansowych związanych z jej prowadzeniem – chociażby z racji bliskich kontaktów „koleżeńskich” (jak to określiła sama pokrzywdzona) łączących ją z oskarżonym. Powyższe wynika także wprost z faktu, że M. S. udzieliła oskarżonemu pożyczek z przeznaczeniem na pokrycie kosztów wygenerowanych przez restaurację. Istotnie również – całokształt materiału dowodowego wskazuje, że jako pośrednik M. S. (1) w ramach współpracy z oskarżonym była umówiona

na wynagrodzenie prowizyjne od zawieranych umów pożyczek – i mimo, że powyższej okoliczności zaprzecza - prowizje były jej przez oskarżonego wypłacane (vide k. 1383 t.VII oraz zeznania świadka M. S. k. 1793-1794). Nie można pominąć również trafności argumentu obrońcy, iż świadek M. S. (1) prezentuje postawę obronną co powoduje, że do jej zeznań należy podchodzić ze szczególną ostrożnością. Nadużyciem natomiast jest stwierdzenie obrońcy, że powyższe wynika z obawy odnośnie „własnej odpowiedzialności karnej lub karnoskarbowej”. W oparciu o materiał zgromadzony w niniejszej sprawie prawidłowość takiego twierdzenia jest wątpliwa, zaś logika wskazuje, że przyczyn dotyczących przyjętej postawy świadka i dozowania przez nią informacji może być wiele – łącznie z tym, że niewątpliwie M. S. emocjonalnie była związana z oskarżonym, traktowała go wręcz jak przyjaciela i zawiodła się na tej znajomości, nadto skoro poleciła swoim bliskim znajomym z kręgu zawodowego i towarzyskiego powierzenie niebagatelnych kwot oskarżonemu po to, by i oni osiągnęli wysokie zyski – może obawiać się ostracyzmu z ich strony, czy też odczuwanej przez świadka niezręczności sytuacji, że mimo problemów pozostałych pokrzywdzonych jej oskarżony wypłacał pieniądze z tytułu prowizji. Analizując zeznania świadka i dokonując ocen na gruncie art. 7 k.p.k. należy zwrócić uwagę na pomijane przez skarżącego obrońcę okoliczności, które finalnie prowadzą do wniosku, że zeznania M. S. (1) w kwestiach kluczowych dla ustalenia odpowiedzialności

karnej oskarżonego zasługują na uwzględnienie. I tak:

- Analiza kolejnych zeznań składanych w sprawie przez świadka M. S. (1) jednoznacznie wskazuje, że brak jest podstaw do skutecznego zakwestionowania, że podstawowym powodem udzielania pożyczek oskarżonemu było to, iż wytworzył on przekonanie, że uzyskiwana w ten sposób gotówka jest inwestowana przez K. w „biznes samochodowy” – i stąd osiąga zyski dające możliwość wypłacania pożyczkodawcom wysokich kwot oprocentowania. Takie wskazanie jest zawarte już podczas pierwszego przesłuchania świadka w sprawie, tj. podczas złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z dnia 24.05.2012 r. – i konsekwentnie było ono zawarte w kolejnych zeznaniach. Co prawda trudno przy tym nie dostrzec, że składając powyższe zeznanie świadek S. nie podała wszystkich okoliczności, o których miała wiedzę co do przedmiotowej sprawy, a mianowicie m.in. pominęła fakt, iż była pośrednikiem w zawieraniu przez oskarżonego umów pożyczek. Niemniej już na tym etapie świadek wskazała, że wie o innych osobach, które pożyczały oskarżonemu pieniądze. Równocześnie zauważenia wymaga, że w sposób nie tylko konsekwentny, ale przede wszystkim zgodny z innymi dowodami w sprawie M. S. (1) od pierwszego zeznania w niniejszym postępowaniu zeznawała, że nie tylko

inwestowała własne pieniądze, ale (nie określając tego jako „pośrednictwo”) także o możliwości inwestowania „mówiła innym osobom”. Opisywała także w sposób konsekwentny, że w 2009 r. gdy pracowała z K. w firmie (...) K. mówił jej o biznesie samochodowym i że potrzebuje środków na rozwinięcie tego biznesu (zeznania k. 4-8) oraz, że na ten cel pierwsze pieniądze pożyczyła mu w sierpniu 2009 r. Z treści protokołu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wynika także, że nigdy nie sprawdzała czy rzeczywiście założył taką działalność gospodarczą. Ponadto odnotować należy, że mimo, iż faktycznie umów pożyczek z oskarżonym świadek zawarła więcej – to w pierwszym przesłuchaniu wskazała, że łącznie było ich 18 – w tym ostatnia 1 września 2011 r. Analogiczne w swej wymowie świadek S. złożyła będąc przesłuchiwaną w sprawie 4 Ds.1126/12/II (vide k.474- 476) – relacjonując swoją współpracę z oskarżonym K. podała, że propozycje udzielania pożyczek na wysoki procent były związane z prowadzonym przez oskarżonego biznesem samochodowym. Zeznania świadka S. wskazują przy tym, że S. K. podobną jak jej współpracę zaproponował P. D. (1) i J. R. (1) – pożyczki na wysoki procent były związane z prowadzonym przez niego biznesem samochodowym. Podobne co do zasadniczych kwestii są zeznania świadka M. S. (1) ze sprawy 3 Ds. 1940/13

PR w P. (vide k. 493-495) oraz kolejne z k. 735 739.

W tym stanie rzeczy bezsprzecznie analiza zeznań świadka wskazuje, że wbrew twierdzeniom obrońcy nie są one obarczone tego rodzaju różnicami, by zdyskredytować ich wartość dowodową. Znajdują one potwierdzenie tak w dokumentach, jak i zeznaniach innych osób.

- Jest faktem, że świadek M. S. zeznała, iż z tytułu pośrednictwa między oskarżonym a innymi osobami nie uzyskała żadnych korzyści – czemu przeczy ocena dowodów dokonana w pkt 2.2 niniejszego uzasadnienia. „ja nie otrzymywałam prowizji z tytułu zawierania tych umów. Ja od pana K. i jego mamy kupiłam samochód, ale normalnie za niego zapłaciłam. On nie był przedmiotem żadnego rozliczenia. To nieprawda, że K. mi nie mówił na co mają być przeznaczone pożyczki. On przysłał mi emaila w którym mówił czym się zajmuje, tj. sprzedażą samochodów(...) potrzebował gotówki na zakup samochodów a potem miał je sprzedawać z bardzo dużym zyskiem. Nigdy nie było mowy o tym, że część pieniędzy z tych pożyczek może iść na restaurację” „On dwa razy pożyczył ode mnie pieniądze na czynsz. To właśnie były te umowy na spółkę” (k. 737)” jeżeli chodzi o odsetki pozaumowne to w przypadkach trzech pierwszych umów między mną a S. K. były takie odsetki. On mi wypłaciła za trzy pierwsze umowy gotówką kwotę pożyczki, odsetki wynikające z umowy

i odsetki pozaumowne. On powiedziała, że nie może wpisać do umowy odsetek np. 40%, ale w rzeczywistości takie odsetki wypłacił. Później powiedział, że coś posprawdzał i od razu kwota pożyczki była na wyższe kwoty niż wpłacałam mu w rzeczywistości, kwota pożyczki była od razu powiększona o te odsetki pozaumowne. Jeżeli chodzi o odsetki pozaumowne przekazywane innym pożyczkodawcom to albo jeździli oni do niego do restauracji albo jak wiedział, że ja się z nimi zobaczę to prosił mnie o ich przekazanie. W większości to ja się widziałam z pożyczkodawcami bo razem graliśmy” (k. 737) „Ja nie brałam nic z odsetek pozaumownych (chodzi o przekazywane przez nią innym np. Z.) jak swoją prowizję” (k. 738) „Nie było takiej sytuacji, którą K. określił jako wyścig” (k. 738).

- obrońca oskarżonego podejmując próbę zdyskredytowania zeznań świadka M. S. (1) bazował na twierdzeniach, że pomiędzy oskarżonym a świadkiem istnieje „wyraźny konflikt”, a także że w sprawie istnieje „intencjonalność” świadka „na ochronę przed poniesieniem własnej odpowiedzialności karnej lub karnoskarbowej. W tym zakresie dość stwierdzić, że wówczas obrażony byłby art. 7 k.p.k. gdyby zeznania świadka S. ocenione zostały w sposób jednostronny oraz w oderwaniu do treści innych zeznań. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi. Sąd I instancji czyniąc w sprawie ustalenia

miał na uwadze inne dowody, w tym depozycje pozostałych świadków.

Nieuprawniony zatem jest argument obrońcy, że pokrzywdzona M. S. złożyła zeznania intencjonalnie obciążające oskarżonego, które Sąd ocenił jednostronnie uwzględniając treści wyłącznie obciążające oskarżonego. Przeczy temu chociażby to, iż pokrzywdzona zeznawała także o etapie dobrej współpracy z oskarżonym, w tym o rozliczonych zgodnie z ustaleniami umowach z oskarżonym. Faktem jest także, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż potwierdzeniem zaangażowania M. S. w relację koleżeńską z oskarżonym, co podkreślała w swoich zeznaniach – są depozycje innych świadków, z których wynika, że w początkowym etapie kłopotów oskarżonego z Urzędem Skarbowym wręcz „instruowała” ich, by nie składali zeznań obciążających oskarżonego. Warto również odnotować, że kolejne osoby polecane do zawierania umów pożyczek z oskarżonym przez świadka – należały do jej kręgu zawodowego, czy towarzyskiego. Jest racjonalnie wytłumaczalne, że w tej sytuacji tylko bezgraniczne przekonanie o rzetelności i uczciwości oskarżonego dawało asumpt do polecenia go tym osobom, a równocześnie – wówczas, gdy oskarżony zaprzestał rozliczania się z pokrzywdzonymi – do aktywności tak w pomocy oskarżonemu, jak i spowodowaniu by osoby z w/wym. kręgu były jak najszybciej rozliczone.

Przy uwzględnieniu powyższych uwarunkowań ponownie stwierdzić należy, że zeznań świadka M.

S. (1) nie można zdyskredytować z powodów podnoszonych przez obrońcę, a jedynie należy podejść do nich z dozą ostrożności – i uwzględnić dla czynienia ustaleń w sprawie w takim zakresie w jakim znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Dokonana analiza i ocena zeznań świadka M. S. (1) przez Sąd Apelacyjny doprowadziła do częściowej odmowy dania jej wiary – co skutkowało wydaniem wyroku reformatoryjnego w zakresie czynu z punktu I zaskarżonego wyroku – odnośnie powyższego: vide dalsza część uzasadnienia.

- Odnosząc się do argumentacji obrońcy, iż Sąd I instancji nie odniósł się w żaden sposób w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do powodów zawierania aneksów do umów z M. S. (1) wskazać należy, że logika wynikająca z ustalonych w sprawie faktów wskazuje w sposób jednoznaczny, iż powyższe obiektywnie wynikało z problemów finansowych oskarżonego i niemożności dotrzymania przez niego terminów z umów. Spirala oszukańczych działań oskarżonego związanych z zaciąganiem pożyczek spowodowała, że w połowie 2011 r. jego problemy z regulowaniem zobowiązań zaciągniętych wobec pokrzywdzonych były wyraźnie zauważalne. Oskarżony oprócz twierdzeń, że aneksowanie wynikało z mechanizmu ustalania i wypłacania odsetek – nie wykazał, by istotnie osiągał zyski pozwalające na

realizację umów pożyczek zgodnie z umowami.

Twierdzenia obrońcy, że pierwszy aneks do umowy powstał wówczas gdy pojawiły się problemy finansowe oskarżonego – nie świadczy o tym, jak chciałby obrońca, że w chwili zawierania umów oskarżony nie miał zamiaru pokrzywdzenia swoich partnerów. Obrońca nie podjął nawet próby przedstawienia jakiegokolwiek racjonalnej argumentacji w jaki sposób oskarżony zamierzał zwrócić pożyczki – skoro nie dysponował żadnym biznes planem ani też nie osiągał w tym okresie dochodów (vide PIT-y).

- Argumentacja skarżącego obrońcy o „wyścigu” – czemu zaprzecza M. S. – w istocie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego i służy jedynie forsowaniu przyjętej tezy, że pieniądze były pożyczane przez oskarżonego na zakup restauracji.
- Bez znaczenia dla rozpoznania sprawy mają zeznania M. S. (1) odnośnie eksponowanej przez obrońcę propozycji „ugodowych” oskarżonego wobec pokrzywdzonych – skoro były one złożone w 2013 r. i spłaty pokrzywdzonych miały wg propozycji dotyczyć kwot po 100 zł miesięcznie. W żaden sposób nie można z powyższego wywodzić, że propozycje powyższe świadczą „o dobrej woli oskarżonego” w zakresie starań o naprawienie szkody jeśli zważy się na realną wysokość strat poniesionych przez pokrzywdzonych

spowodowanych działaniami oskarżonego oraz fakt, że dotychczas oskarżony ich nie uregulował z własnej woli.

- Bez znaczenia dla sprawy pozostaje również czy świadek M. S. (1) wysyłała maile opinie na temat restauracji (...).
- Wreszcie gołosłowne i nie znajdujące potwierdzenia w poczynionych przez Sąd meriti ustaleniach jest twierdzenie obrońcy – że wprowadzenie w błąd wynikało wyłącznie ze wzbudzenia w pokrzywdzonych przekonania, iż pieniądze z pożyczek miały być przekazywane na rzekomy biznes samochodowy – Sąd ten ustalił wszak także, że wprowadzenie w błąd polegało na braku zamiaru zwrotu pożyczek.
- Bez znaczenia dla rozpoznania sprawy są okoliczności związane z polisami ubezpieczeniowymi, w szczególności to, czy beneficjentem w przypadku wypłaty była M. S. (1).

e) wbrew twierdzeniom skarżącego obrońcy Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zeznań świadka J. R. (1). Argumenty obrońcy, iż świadek potwierdziła, że miała wiedzę na temat prowadzonej przez oskarżonego działalności restauracyjnej, co z kolei ma potwierdzać wyjaśnienia oskarżonego, że informował pokrzywdzonych o potrzebie pożyczania pieniędzy na zakup restauracji przy ul. (...) w W., a następnie zainwestowania w jej rozwój – są chybione. Istotnie świadek przyznała, że miała wiedzę na temat działalności

restauracyjnej oskarżonego. Z relacji tego świadka wynika jednak w sposób stanowczy i konsekwentny, że podczas współpracy z oskarżonym zarówno ona, jak i klienci, którzy zawarli umowy z oskarżonym za jej pośrednictwem, nie mieli wiedzy o przeznaczeniu pożyczonych kwot na inwestowanie w restaurację; pieniądze pożyczane miały być inwestowane w „biznes samochodowy” – i stąd wysoki i szybki zysk uzyskiwany przez oskarżonego ze sprzedaży luksusowych samochodów miał zapewnić pokrzywdzonym korzystne i pewne inwestowanie środków finansowych. W tej sytuacji fakt, że J. R. (1) przyznała, iż poinformowała w kilku przypadkach swoich klientów, iż oskarżony jest właścicielem restauracji nie jest skutecznym argumentem, że to na działalność restauracyjną oskarżony pożyczać miał pieniądze od pokrzywdzonych – powyższa okoliczność ma znaczenie wyłącznie dla wykreowania wizerunku oskarżonego jako osoby posiadającej realny majątek gwarantujący zabezpieczenie dla pożyczanych pieniędzy.

f Nie budzi zastrzeżeń ocena zeznań świadka P. D. (1) dokonana przez Sąd I instancji; zeznania te są konsekwentne w zakresie kluczowych dla sprawy okoliczności i znajdują potwierdzenie w innych dowodach – na co trafnie zwrócił uwagę Sąd I instancji. Niemniej:

- Uzupełniające przesłuchanie świadka na rozprawie apelacyjnej wskazuje, że zakres współpracy oskarżonego z P. D. (1) był szerszy niż wynikało to z ustaleń Sądu I instancji; on również był pośrednikiem, który pobierał wynagrodzenie

za kojarzenie z oskarżonym klientów;

- Odnośnie argumentu obrońcy, że P. D. (1) wiedział o biznesie restauracyjnym oskarżonego oraz problemów finansowych jakie wynikły w związku ze zniszczeniem (...) (...) stwierdzić należy, że choć istotnie świadek ten zeznał, iż oskarżony „mówił o problemach z restauracją. Prosił o pożyczkę na czynsz” (k. 1466v) – to nie powoduje powyższe podstaw do wyciągnięcia wniosku, iż nieprawidłowo został wyciągnięty wniosek przez Sąd I instancji o celu zaciągania pożyczek przez oskarżonego. Świadek P. D. (1) zeznał stanowczo, że zaciągane przez oskarżonego pożyczki od jego klientów były na samochody (vide k. 1466).
- Podkreślenia wymaga, że świadek P. D. (1) już w postępowaniu przygotowawczym składając zeznania opisał w jaki sposób oskarżony budował swój wizerunek tworząc tło do współpracy tak z nim samym, jak i innymi kontrahentami „(...) po pierwsze wszyscy od początku wiedzieli, że on handluje samochodami. On się tym chwalił. Uwiarygodniał to tym, że często zmieniał samochody.(..) wyglądało to spójnie z tym co mówił, że handluje samochodami” (k. 812). Potwierdzeniem podawanych przez świadka okoliczności jest załączona do akt sprawy korespondencja e-mail – w szczególności warto zwrócić uwagę na e-mail z 8.03.2012 r. gdzie wprost

jest mowa o „ekspresowym eksporcie” samochodów.

- Odnośnie okoliczności w jakich doszło do posłużenia się przez oskarżonego dokumentem w postaci „gwarancji bankowej” rację ma obrońca oskarżonego, że świadkowie P. D. (1) oraz M. S. (1) i J. R. (1) odmiennie wskazują miejsce w którym miało do tego zdarzenia dojść – tj. w kawiarni C. H. przy Placu (...) w W., ewentualnie w (...) (...). Sąd Apelacyjny dostrzegając powyższą rozbieżność podjął próbę dowodowego jej wyjaśnienia i skonfrontował wymienionych świadków, przy rozbieżność nie została ona skutecznie usunięta. Jest racjonalnie wytłumaczalne, że w chwili obecnej z uwagi na upływ czasu oraz fakt, iż kwestia „gwarancji bankowej” na którą powoływał się oskarżony była wielokrotnie przedmiotem rozmów z S. K. i wzywania go, by ten dokument okazał – aktualnie pamiętają różnie miejsce, gdzie ostatecznie doszło do dostarczenia przez oskarżonego wymienionego dokumentu. Nie podważa powyższe jednak faktu, iż sytuacja posłużenia się przez oskarżonego wymienionym dokumentem miała miejsce. Stąd brak jest podstaw do skutecznego zakwestionowania zeznań świadka P. D. (1) (i pozostałych) w tej kwestii.

g) Nieskuteczna jest argumentacja skarżącego obrońcy skierowana przeciwko dokonanej przez Sąd I instancji ocenie zeznań świadków M. K. (1), M. K. (2), P. S. (1), A. Z., B. C., R. P., M. Ż., Z.

Z. (1), J. B., A. N. – i uznaniu przez tenże Sąd, że są to dowody wiarygodne. Kwestionując powyższą ocenę obrońca w istocie nie wykazał, by konfrontacja powyższych zeznań z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż zawierają one informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające, obciążające bądź przerzucające odpowiedzialność na oskarżonego za czyny których w istocie nie popełnił. Wręcz przeciwnie: analiza tych dowodów i ocena dokonana na gruncie art. 7 k.p.k. prowadzi do wniosku, że są one konsekwentne i zgodne w zasadniczych kwestiach w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania oraz wzajemnie korespondują ze sobą. I tak:

- podejmując próbę podważenia oceny zeznań świadka M. K. (1) dokonaną przez Sąd I instancji obrońca eksponuje, iż M. K. (1) złożył sprzeczne zeznania co do swoich bezpośrednich kontaktów z oskarżonym. Tymczasem wbrew twierdzeniom obrońcy już w pierwszych zeznaniach świadek podał, że M. S. (1) początkowo namówiła go na doradztwo finansowe, a po kilku miesiącach zaproponowała współpracę z jej kolegą po fachu K.; z zeznań tych wynika, iż M. K. (1) co prawda widywał oskarżonego sporadycznie, ale od M. S. (1) uzyskał bliższe informacje na temat oskarżonego: „S. mówiła mi, że prowadził działalność związaną z handlem samochodami i że dobrze zarabia na handlu samochodami; S. mówiła, że sama pożycza mu pieniądze i

jest zadowolona, że dałaby sobie za niego rękę uciąć” (vide k. 25-27). Z zeznań świadka M. K. (1) wynika również, że M. S. (1) dostarczała mu umowy z pkt 1-5 wykazu, pozostałe zaś sam dostarczał K., a ostatni kontakt telefoniczny miał z S. K. wiosną 2012 r. – oskarżony zapewniał wówczas, że wszystko zwróci, ale nie podawał konkretnych terminów; świadek zeznał ponadto, że domagał się przedstawienia dokumentów, że oskarżony ma zablokowane konta; dokument gwarancji bankowej dostał od S. – w kserokopii; miało to być gwarancją tego, że prowadzi biznes samochodowy; „gdyby nie rola S. jako pośrednika – nigdy nie podpisałbym umów z K.” (k. 27) – rozmawiał o tym na co mają być przeznaczone pieniądze – na samochody (k. 1468) – przy pierwszej umowie (22.09.2009r.). Wbrew twierdzeniom obrońcy zatem świadek miał kontakt bezpośredni z K. po zawarciu pierwszej umowy z września 2009r. Nie ma podstaw do dyskwalifikacji ustalenia Sądu meriti co do celu przeznaczenia środków przez oskarżonego i wprowadzenia w błąd co do tego – bo przeczą temu zeznania świadka. Polemiczne jest argumentowanie przez skarżącego obrońcę jakoby Sąd meriti nie rozgraniczył, że świadek zawierając umowę pożyczki z dnia 17 kwietnia 2011 r. wiedział o jej przeznaczeniu na czynsz za lokal restauracji, bowiem została ona zawarta na restaurację Na (...) – przeczą temu wprost ustalenia Sądu (vide strona 4 uzasadnienia). Obrońca pomija,

że przypisując oskarżonemu czyn w pkt II skarżonego wyroku Sąd meriti wskazał przy tym, że wprowadzenie w błąd dotyczyło również zamiaru zwrotu pożyczek. Ponadto w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie II wyroku Sąd I instancji dokonał korekty w zakresie opisu czynu zarzucanego w akcie oskarżenia przypisanego wskazując, że prawidłowa kwota niekorzystnego rozporządzenia mieniem wynosiła 165 tys. zł, co wynika wprost ze zliczenia matematycznego kwot udzielonych przez pokrzywdzonego pożyczek. Fakt ich udzielenia we wskazanych w umowach kwotach wynika nie tylko z zapisów umów, ale znajduje odzwierciedlenie w załączonych do akt sprawy informacjach bankowych.

- Podobnie: nie budzi zastrzeżeń Sądu odwoławczego ocena zeznań dokonana przez Sąd I instancji odnośnie zeznań świadka M. K. (2). Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że jest to dowód wiarygodny z uwagi na spójność i pozostawanie w korelacji z innymi dowodami. Po pierwsze zauważenia wymaga, że zeznania świadków M. K. (1) i M. K. (2) korespondują ze sobą. obrońca oskarżonego nie zgadzając się z oceną dowodu dokonaną przez Sąd I instancji argumentuje, że w zeznaniach świadka istnieje „zasadnicza rozbieżność co do sposobu przekazania 30.000 zł” – tymczasem powyższe wynika jednoznacznie z materiału

dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, że środki pieniężne zostały przekazane przez pokrzywdzoną przelewem bankowym (vide k. 92 – wydruki przelewów). Drobne odmienności w kolejnych relacjach składanych w sprawie przez świadka M. K. (2) mają w istocie znaczenie drugorzędne. Do takich należy m.in. fakt, iż w postępowaniu przygotowawczym świadek nie podała, że oprócz spotkania z S. K. w dniu 19.01.2010 r. miała z nim kontakt także w firmie, gdzie pracował jej mąż M. K. (1). Ponadto w zeznaniach z postępowania przygotowawczego M. K. (2) istotnie – jak podnosił obrońca – pominęła, by była obecna podczas rozmowy telefonicznej S. K. z M. K. (3) (vide k. 54-55). Kwestie powyższe tak silnie akcentowane przez obrońcę nie powodują, by istniały powody do zdyskredytowania powyższych zeznań. Trudno oczekiwać, by świadek zobligowany był pamiętać wszelkie szczegóły kontaktów z oskarżonym i przeprowadzanych z nim rozmów – w tym telefonicznych – łącznie z dokładnymi datami, skoro od czasu zawierania umów upłynął znaczny okres, co obiektywnie tłumaczy niepamięć świadka oraz odmienności w relacjach. W swoim wywodzie obrońca za to pomija, że świadek konsekwentnie zeznała o przeznaczeniu środków pożyczanych przez oskarżonego na biznes samochodowy. Odpierając argumentację obrońcy wskazać przy tym należy, że w świetle zeznań

tak M. K. (2), jak i jej męża jednoznacznie wynika, że to M. K. (3) ustalał szczegóły związane z zawartymi umowami pożyczek – w tym ustalał wysokość odsetek. Materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nie pozwala także na to by uwzględnić jako prawdziwe wyjaśnienia oskarżonego w których twierdzi, że przekazał on przy zawieraniu aneksu odsetki pozaumowne. Podkreślić także należy, że treść wszystkich umów pożyczek zawartych z w/ w pokrzywdzoną oraz M. K. (3) wskazuje, że wymienione w ich treści kwoty w całości zostały przelane oskarżonemu na konto – nie jest zatem tak jak w przypadku umów z innymi pokrzywdzonym, gdzie zapisy odnośnie przekazanych oskarżonemu kwot gotówką w rzeczywistości w tej części nie odpowiadały prawdzie, bo dotyczyły tzw. odsetek pozaumownych.

- obrońca oskarżonego nie przedstawił żadnych zarzutów co do zeznań świadka P. S. (1) w zakresie odnoszącym się do okoliczności zawarcia umowy pożyczki – w tym celu wskazywanego przez świadka co do przeznaczenia pożyczanej kwoty. Trafnie natomiast podniósł, że nieprawidłowe jest ustalenie Sądu I instancji co do wysokości kwoty w rzeczywistości pożyczonej przez pokrzywdzonego oskarżonemu. Rację przyznać należy skarżącemu, że w istocie świadek P. S. (2) zainwestował kwotę 30.000 zł , bo tyle wpłacił przelewem; 6.000 zł w

gotówce (co wynika z umowy) było ukrytymi odsetkami (vide umowa pożyczki k. 1106).

- Odnośnie argumentów obrońcy oskarżonego podważających ocenę Sądu I instancji co do zeznań świadka A. Z. uznać należy je za nietrafne. Opierają się one na twierdzeniu, że skoro oprócz wskazanych w wykazie trzech umów pożyczek – pokrzywdzona zawarła jeszcze jedną umowę z dnia 20.01.2010 r. na kwotę 20.00 zł, która umowa została rozliczona – to przemilczenie o tym fakcie przez świadka w postępowaniu przygotowawczym stanowi istotną rozbieżność w zeznaniach i przemawia za brakiem jego wiarygodności. W tym zakresie dość wskazać, że świadek A. Z. odniosła się do powyższej kwestii podczas przesłuchania przez Sąd I instancji i wyjaśniła: „nie zeznawałam o tej umowie, bo wydawała mi się nieistotna. Po prostu o niej zapomniałam” (k. 1475). W ocenie sądu odwoławczego – w sytuacji, gdy umowa została rozliczona, upłynął znaczny czas od jej zawarcia, jest zrozumiałe, że świadek mógł o niej nie zeznawać traktując ją jako nieistotną;
- Odnośnie zeznań złożonych w sprawie przez świadka B. C. prawidłowo wskazał skarżący obrońca, że w zeznaniach tych wystąpiły rozbieżności. Istotnie składając zeznania w postępowaniu przygotowawczym świadek podała, że odnośnie K. wiedziała, że prowadzi intratny interes, ale nie sprawdzała

tych informacji, „ja nie znalazłam tego mężczyzny” (vide k. k.126-127). Sąd I instancji podjął próbę wyjaśnienia powyższych rozbieżności i po ujawnieniu na rozprawie zeznań wcześniej składanych świadek B. C. stwierdziła: „tam było zaprotokołowane że nie znalazłam K., a ja go osobiście znalazłam, tak jak powiedziałam dzisiaj” (k. 1416v) „O własnej umowie z K. nie rozmawiałam”. Obrońca wskazując na powyższe rozbieżności – równocześnie przemilcza, że w sposób konsekwentny świadek podawał inne okoliczności związane z przedmiotową umową – tj. że S. K. był stroną umowy pożyczki z dnia 13 lipca 2010 r. i kwota 25.000 zł została mu przez pokrzywdzoną wypłacona. Niewątpliwie natomiast wiedzę o prowadzonym interesie przez oskarżonego świadek posiadała od M. S. (1), która namówiła ją do zainwestowania pieniędzy – i w tych zeznaniach świadek jest konsekwentna. Tym samym brak jest podstaw do uznania, że zaistniałe w sprawie rozbieżności w zeznaniach świadka B. C. poddają w wątpliwość odpowiedzialność karną oskarżonego za czyn mu przypisany w punkcie XI wyroku.

- Co do argumentacji obrońcy oskarżonego skierowanej odnośnie zeznań świadka R. P. stwierdzić należy, że ustalenie Sądu I instancji, iż wprowadzenie w błąd tego pokrzywdzonego co do przeznaczenia środków pożyczonych oskarżonemu nie jest prawidłowe. Trafnie

podniósł obrońca, że świadek R. P. pożyczając pieniądze liczył na wysoki zysk i nie interesowało go to na co będą przeznaczone pieniądze. Tym samym należało z opisu czynu przypisanego wyeliminować ustalenie, że wprowadzenie w błąd dotyczyło przeznaczenia środków pieniężnych – co nie rzutuje na końcową prawnokarną ocenę, bowiem prawidłowe jest dalsze ustalenie Sądu I instancji, iż wprowadzenie w błąd dotyczyło również zamiaru zwrócenia pożyczki. Pozostałe wywody obrońcy co do zeznań świadka R. P. nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i mają charakter wyłącznie polemiczny;

- Obrońca oskarżonego zarzucając Sądowi I instancji nieprawidłową ocenę zeznań świadka M. Ż. nie wykazał, by doszło do obrazy art. 7 k.p.k. Argumenty obrońcy nie podważyły kluczowego dla sprawy faktu, iż pokrzywdzony M. Ż. za pośrednictwem M. S. (1) początkowo udzielał pożyczek K. P. (1), a później również z jej rekomendacji – S. K.. Z zeznań świadka M. Ż. w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że z oskarżonym zawarł kilka umów pożyczek – przy czym nie zostały mu zwrócone przez oskarżonego kwoty wynikające z dwóch ostatnich umów tj. kwota 50.000 zł z umowy z dnia 13 lipca 2010 r. oraz kwota 30.000 zł z umowy z dnia 15 października 2010 r. – łącznie kwota 80.000 zł. Przyznać rację należy obrońcy, że nieprawidłowe jest przypisanie

w wyroku czasu popełnienia czynu („w okresie od 2008 roku do 15 października 2010 r.”). W rzeczywistości został on popełniony w okresie od 13 lipca 2010 r. do 15 października 2010 r. – i w tym zakresie należało dokonać stosownej zmiany. Niemniej dalsze argumenty zawarte w apelacji nie rzutują na treść wyroku. Nie ma bowiem większego znaczenia dla ocen w zakresie wiarygodności świadka jego wcześniejsze inwestowanie pieniędzy u K. P. (1), czy też fakt innych umów zawartych z oskarżonym, które de facto zostały rozliczone. Argument obrońcy, że jeśli M. Ż. nie interesowało na co K. P. (1) przeznaczał pieniądze to również w przypadku umów zawieranych z S. K. nie pytał o cel na jaki oskarżony przeznaczał pożyczane pieniądze jest polemiczny. To, że świadek nie był zainteresowany działalnością biznesową S. K. – nie eliminuje prawidłowego ustalenia Sądu I instancji (poczynionego w oparciu o konsekwentne w tym zakresie zeznania świadka), że M. S. (1) poinformowała w/w o osobie oskarżonego i przeznaczeniu udzielanych mu pożyczek;

- Argumentacja skarżącego obrońcy w zakresie odnoszącym się do zeznań świadka Z. Z. (1) koncentruje się na akcentowaniu okoliczności w istocie drugorzędnych. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że nigdy pokrzywdzona nie poznała osobiście K., a wszelkie informacje miała od M. S. (1), która przekazała jej, że

pieniądze są inwestowane w biznes samochodowy. Świadek zeznała, że raz widziała w biurze u S. K., ale z nim nie rozmawiała, tylko z panem P. (K. 1430v). „Na spotkaniu były przedstawiane informacje dotyczące inwestycji. Wtedy rozmawiałam tylko z panem P.. Dowiedziałam się tego samego co od pani M.. Po tym spotkaniu nie brałam udziału w rozmowie dotyczącej rodzaju inwestycji. Cały czas była rozmowa o samochodach. Wiedziałam o tym i od pani M. i od P.” (...) „nie jest dla mnie istotne czy pan K. był wtedy w biurze (...) nigdy z nim nie rozmawiałam (...) pani S. opisała mi proces udzielania pożyczek a dziś nazwałabym to propozycją. (...) od pani S. wiem na czym polegała działalność – że na nabywaniu samochodów. Skoro wówczas zeznałam, że zawierałam również umowy z K. to musiało tak być” (k. 1431). Analiza zeznań świadka prowadzi do wniosku, że informacje jakimi dysponowała od M. S. (1) wskazywały na to, iż oskarżony prowadzi biznes związany z kupnem/sprzedazą samochodów oraz, że oskarżony jest osobą godną zaufania. Argumentacja obrońcy odwołuje się także do zeznań świadka z rozprawy sądowej, w których podała, że „podpisała niektóre umowy z oskarżonym” (vide k. 1431) – przy czym zauważenia wymaga, że Sąd I instancji nie poczynił takiego ustalenia;

- Trafnie natomiast podniósł obrońca, że analiza treści zeznań J. B. prowadzi do wniosku, iż nie została ona wprowadzona w błąd co

do przeznaczenia pieniędzy przez oskarżonego z umów pożyczek (vide k. 110 - „nie wiem do jakich celów i na co przeznaczał pieniądze”). Skutkiem powyższego w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie IX wyroku niezbędna stała się zmiana polegająca na wyeliminowaniu ustalenia, że wprowadzenie w błąd dotyczyło przeznaczenia środków pieniężnych;

- Częściowo trafne są argumenty obrońcy oskarżonego co do oceny zeznań świadka A. N. i poczynionych na tej podstawie ustaleń przez Sąd I instancji. Analiza tychże zeznań prowadzi do wniosku, że w chwili zawierania umów pożyczek pokrzywdzona nie była informowana o celu na jaki były one zaciągane. (vide k. 215 – 216 – pożyczyłam mu chyba ok. 20.000 zł w 2010 r. , był to znajomy mojego męża P. D. (1), mąż mówił, że S. potrzebuje pieniędzy, nie pamiętam na co, na coś związanego z biznesem”). Zwrócenia uwagi wymaga także, że czyn zarzucony oskarżonemu w akcie oskarżenia wskazuje czas popełnienia „2010 r.”, zaś czyn przypisany w pkt VIII wyroku bliższej daty nie precyzuje – tymczasem z umów pożyczek oraz z wydruku przelewu środków wynika, że miały one miejsce: w dniu 21.02.2010 r. na kwotę 20.000 zł, 18.04.2010 r. na kwotę 3000 zł oraz 02.11.2010 r. na kwotę 2.000 zł (k. 246 – zestawienie US – umowa z dnia 21.01.201 r., 249 – umowa z dnia 21.02.2010 r. , k. 1566-1570

– umowy z akt sprawy INc 960/12 SR w Otwocku wraz z aneksami). Tym samym konfrontacja tychże zeznań z dokumentami w postaci umów pożyczek oraz uzyskanego przez pokrzywdzoną nakazu zapłaty w postępowaniu cywilnym skutkuje koniecznością sprecyzowania, że czyn przypisany w punkcie VIII popełniony został w okresie od 21 stycznia 2010 r. a 3 listopada 2010 r. oraz wyeliminowanie ustalenia, że wprowadzenie w błąd dotyczyło przeznaczenia środków pieniężnych.

Reasumując: całościowa analiza dowodów osobowych wskazanych w zarzucie obrońcy potwierdza prawidłowość kwestionowanego przez obronę ustalenia Sądu I instancji, że w procederze zaciągania pożyczek przez oskarżonego stosowany był mechanizm mający na celu stworzenie mylnego wyobrażenia u pokrzywdzonych co do pewności osiągnięcia zysków z inwestowania pieniędzy u oskarżonego – początkowe realizacje umów pożyczek i wypłaty obiecanych zysków niewątpliwie kreowały wizerunek oskarżonego jako osoby rzetelnej, a równocześnie zachęcały pokrzywdzonych do zawierania kolejnych umów. Nie ma większego znaczenia, że pokrzywdzeni nie sprawdzali przed podpisaniem umów i dokonaniem przelewów pieniężnych kondycji finansowej oskarżonego. Z zeznań świadków słuchanych w sprawie wynika, że swoje zaufanie budowali na zapewnieniach osób pośredniczących (w niniejszej sprawie głównie M. S., J. R., P. D.), którzy sami osiągając zyski w wysokości obiecywanej przez S. K. – polecali współpracę z nim

swoim klientom. „Wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego lub osoby rozporządzającej mieniem może być dokonane także za pośrednictwem innych osób, nieświadomych tego, że tworzą u kogoś mylne wyobrażenie o rzeczywistym stanie rzeczy” (tak przykładowo: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2017 r., IV KK 438/16).

Na marginesie stwierdzić także należy, że obrońca oskarżonego w apelacji nie sformułował zarzutów skierowanych co do oceny zeznań świadków K. P. (1) oraz K. P. (2) – niemniej skoro w argumentacji na poparcie tez apelacji odwołał się i do tych depozycji to wskazać należy, iż w żaden sposób argumenty podniesione przez skarżącego nie rzutują na ostateczną ocenę w zakresie zarzuconej przez obrońcę obrazy art. 7 k.p.k.

Lp.	Zarzut	
5.	<p>Obraza przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art.174 k.p.k. w zw. z art. 143§1 k.p.k. polegające na zastąpieniu zeznań W. W. (1) złożonych na rozprawie w dniu 26 marca 2018 r. treścią notatek prokuratora oraz „pamięcią” pełnomocnika, prokuratora oraz przewodniczącej – podczas gdy zabieg odtworzenia zeznań był niedopuszczalny, wyraźnie sprzeciwiał się temu obrońca oskarżonego i konieczne było ponowne wezwanie świadka celem jego przesłuchania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		

Sąd pierwszej instancji rażąco naruszył zakaz zastępowania dowodów z zeznań innymi dowodami (art. 174 k.p.k.). Mimo, iż Sąd ten przeprowadził na rozprawie dowód z przesłuchania świadka W. W. (1) – to z uwagi na problemy techniczne nie dysponował protokołem zeznań świadka. Z protokołu rozprawy wynika, iż „treść zeznań świadka W. zaprotokołowano dzięki pamięci pełnomocnika, prokuratora i przewodniczącej, a także dzięki zapisanym przez pełnomocnika pytaniom, które były zadawane świadkowi i notatkom prokuratora” (vide k. 1573v) – a następnie zamieszczając w protokole rozprawy adnotację o dokonanych w ten sposób ustaleniu treści zeznań świadka. Tym samym dowód z protokolarnego przesłuchania świadka zastąpiono treścią notatki urzędowej, bowiem w istocie nie można inaczej traktować tego zapisu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego procesową konsekwencją uchybienia tego rodzaju jest niedopuszczalność uwzględnienia "ustalonych" w takim trybie okoliczności przy kształtowaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia – niemniej powyższe uchybienie zostało konwalidowane wobec przesłuchania świadka W. W. (1) na rozprawie przed Sądem odwoławczym w dniu 02.03.2020 r. i stąd zasadny zarzut obrońcy prawidłowo skonstruowany w apelacji – aktualnie jest bezprzedmiotowy.

Lp.

Zarzut

<p>6.</p>	<p>Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku mogący mieć wpływ na treść orzeczenia polegający na:</p> <p>a) błędnym przyjęciu, że oskarżony w momencie zawierania umów pożyczek działał z góry powziętym zamiarem nie zwrócenia kwot z tytułu zawartych umów w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – podczas gdy oskarżony w chwili zawierania umów pożyczek nie mógł przewidzieć, że podjęta przez niego inicjatywa biznesowa zakończy się niepowodzeniem do tego stopnia, że zaistnieje problem spłaty zaciągniętych zobowiązań, a ponadto w celu zabezpieczenia ewentualnych roszczeń do każdej umowy dołączony był weksel in blanco;</p> <p>b) błędnym przyjęciu, że oskarżony S. K. celowo wprowadził pokrzywdzonych w błąd co do przeznaczenia pożyczanych pieniędzy, podczas gdy pokrzywdzeni nie byli zainteresowani celem inwestycji a jedynie zyskiem;</p> <p>c) błędnym przyjęciu, że pokrzywdzeni podejmując decyzję o zainwestowaniu u oskarżonego mieli mylne wyobrażenie o jej rodzaju i decyzję podejmowali nieświadomi ryzyka, jakie ze sobą niesie, podczas gdy pokrzywdzeni tylko i wyłącznie w wyniku swojego niedbalstwa nie zainteresowali się sytuacją finansową oskarżonego, a ich działania podyktowane były jedynie na osiągnięcie zysku.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
-----------	--	---

<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Zarzut skarżącego obrońcy jest chybiony. Przypomnieć należy, że „błędne ustalenia faktyczne są konsekwencją wadliwych wniosków wywiedzionych z właściwie ocenionych dowodów lub pominięcia wynikających z tych dowodów okoliczności. Nie jest więc wewnętrznie spójne zarzucanie jednocześnie dowolnej oceny dowodów i błędu w ustaleniach faktycznych co do tego samego rozstrzygnięcia” (tak przykładowo: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 października 2019 r., II AKa 296/19).</p> <p>Aby wykazać błąd ustaleń faktycznych lub naruszenie standardów swobodnej oceny i interpretacji dowodów nie wystarczy subiektywne przekonanie skarżącego o niesprawiedliwości orzeczenia. Konieczne jest wykazanie, że w zaskarżonym wyroku poczyniono ustalenie faktycznie nie mające oparcia w przeprowadzonych dowodach, albo że takiego ustalenia nie dokonano, choć z przeprowadzonych dowodów określony fakt jednoznacznie wynika, bądź wykazanie, że tok rozumowania sądu I instancji był sprzeczny ze wskazaniami doświadczenia życiowego, prawami logiki czy z zasadami wiedzy (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 października 2018 r., II AKa 164/18)</p> <p>Skarżący obrońca zarzucając Sądowi merti zarówno dowolną ocenę dowodów – w oparciu o te same w istocie argumenty – sformułował zarzut błędnych</p>	

ustaleń faktycznych. Co więcej nie wykazał, by tok rozumowania Sądu meriiti i poczynione ustalenia Sądu I instancji w zakresie zamiaru oskarżonego odnośnie przypisanych mu czynów o nie znajdowały oparcia w całokształcie materiału dowodowego ocenionego zgodnie z normą art. 7 k.p.k. W tym miejscu godzi się przypomnieć jednolite w tej materii stanowisko wielokrotnie zajmowane w orzecznictwie sądowym. „Zamiar sprawcy ustala się z całokształtu przedmiotowych, jak i podmiotowych okoliczności, a wyjaśnienia oskarżonego nie mogą stanowić jedynej, a nawet głównej okoliczności w zakresie ustaleń co do zamiaru”.(tak przykładowo: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2017 r., II KK 104/17). „Przy ustalaniu zamiaru sprawcy oszustwa, nieprzyznającego się do popełnienia czynu, należy brać pod uwagę okoliczności, na podstawie których można byłoby wyprowadzić wnioski dotyczące realności wypełnienia obietnic złożonych przez sprawcę (zobowiązań) osobie rozporządzającej mieniem, a w szczególności: jego możliwości finansowych (zwłaszcza brak środków płatniczych); skalę zobowiązań; długotrwale trudności w wykonywaniu bieżących zobowiązań (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 lutego 2018 r., II AKa 22/18).

W realiach niniejszej sprawy o braku środków płatniczych pozwalających oskarżonemu na realizację umów pożyczek zawieranych z pokrzywdzonymi i wypłatę obiecanych wysokich odsetek świadczy jego ówczesna sytuacja finansowa (dochody oskarżonego K. za 2009 r. wykazane w PIT wskazują, że uzyskał przychód

w kwocie 1327,17 (k. 138-139), z kolei wykazane w PIT za 2010 r. – 496,17 zł (k. 158-159). Nie można skutecznie wywodzić, że oskarżony nie mógł przewidzieć, iż podjęta przez niego inicjatywa biznesowa zakończy się niepowodzeniem skutkując niemożnością spłaty zaciągniętych zobowiązań – skoro oskarżony nie przedstawił pokrzywdzonym informacji tak o swojej rzeczywistej kondycji biznesowej, jak i o planowanym przeznaczeniu środków uzyskiwanych z pożyczek. Wręcz przeciwnie rozpowszechniając nieprawdziwe informacje o prowadzonym intratnym biznesie samochodowym wykreował nieprzystający do rzeczywistości wizerunek osoby „dorobionej” na handlu i zachęcał kolejne osoby do powierzenia mu pieniędzy, by również takie zyski uzyskały. Zgodzić należy się w pełnej rozciągłości z wnioskami Sądu I instancji, że fakt uzyskiwania przez pokrzywdzonych zwrotów pierwszych pożyczek z wysokimi odsetkami było celowym działaniem oskarżonego - miało zachęcić jak największą ilość osób do zainwestowania u niego, spowodować zgromadzenie jak największej ilości pieniędzy, a następnie nie zwrócić ich. Trafnie zauważył przy tym Sąd I instancji, że oskarżony będąc wszak już obciążony zobowiązaniami wobec wcześniejszych pożyczkodawców, nie prowadząc działalności przynoszącej zysk pozwalający na regulowanie zobowiązań – zaciągał kolejne pożyczki obiecując kuriozalnie wysokie odsetki, na dochodzącym poziomie nawet do 40% w skali roku.

Jako polemiczne są także wywody obrońcy mające dowodzić

<p>niewinności oskarżonego przez to, że pokrzywdzeni nie byli zainteresowani celem inwestycji a jedynie zyskiem, a także że pokrzywdzeni tylko i wyłącznie w wyniku swojego niedbalstwa nie zainteresowali się sytuacją finansową oskarżonego, a ich działania podyktowane były jedynie na osiągnięcie zysku.</p>		
Lp.	Zarzut	
7.	<p>Rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności – która to kara pozostaje w sprzeczności z zasadami wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k., a w szczególności:</p> <ul style="list-style-type: none"> - celu jaki kara powinna spełniać w zakresie prewencji indywidualnej; - niedostatecznego uwzględnienia wymowy oraz znaczenia ustalonych przez Sąd okoliczności faktycznych, tj. w szczególności dotychczasową niekaralność oskarżonego oraz fakt, iż zaistniałe zdarzenie było następstwem niepowodzenia pierwotnych założeń biznesowych oskarżonego – które z kolei były następstwem splotu niekorzystnych i niemożliwych do przewidzenia okoliczności; - pozbawienie oskarżonego wolności i przez to de facto uniemożliwienie mu podjęcia działań/starań mających na celu wykonanie orzeczonego obowiązku naprawienia szkody, gdyż oskarżony pozbawiony wolności, a przez to możliwości zarobkowania, z pewnością nie będzie w stanie podjąć jakichkolwiek działań zmierzających do naprawienia szkody. 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Zarzut w kształcie przedstawionym przez obrońcę nie zasługuje na uwzględnienie.

Przepis art. 53 § 1 k.k. pozostawia wymiar kary sędziowskiemu uznaniu nakazując, aby mieściła się ona w granicach przewidzianych przez ustawę. Aby kara mogła zostać uznana za rażąco niewspółmierną, niedostosowanie do dyrektyw jej wymiaru musi już po wstępnej analizie orzeczenia być całkowicie nie do zaakceptowania. Obrońca kwestionując wysokość kary argumentuje, że oskarżony dotychczas był niekarany sądownie – a tą właśnie okoliczność wskazał Sąd I instancji jako łagodzącą. Całkowicie chybione są wywody obrońcy co do niezastosowania przez Sąd meriti art. 37a k.k. przez co nie zrealizował wynikającego z Kodeksu Karnego prymatu kar wolnościowych i zarezerwowania kary pozbawienia wolności „dla sankcji za najcięższe występki i zbrodnie” – już choćby z tej prostej przyczyny, że wolą ustawodawcy czyn przypisany oskarżonemu w punkcie I skarżonego wyroku z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. jest zagrożony karą w wymiarze od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Równocześnie w swoim wywodzie obrońca oskarżonego eksponując okoliczności jego zdaniem przemawiające na korzyść S. K. przemilcza uwzględnione przez Sąd I instancji okoliczności przemawiające na niekorzyść, tj. stopień szkodliwości czynów przypisanych, wynikający w niniejszej sprawie z rozmiaru szkód

i sposobem działania oskarżonego, a nadto jego motywację i sposób zachowania się, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstw. Dla zakwestionowania wysokości kary nie wystarczy samo subiektywne odczucie skarżącego o surowości orzeczonej względem oskarżonego kary, jeśli jest ona uzasadniona dyrektywami, o których mowa w treści art. 53 k.k., nie może stanowić skutecznego zarzutu apelacyjnego, jeśli kwestionująca jej wymiar strona nie wykaże, iż kara ta zarówno z punktu widzenia sprawcy, ale i ogółu społeczeństwa, powinna być uznana za wyjątkowo niesprawiedliwą, zbyt drastyczną czy też rażąco łagodną (vide przykładowo: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 stycznia 2020 r., II AKa 469/19).

Niemniej z uwagi na zmiany poczynione w sprawie w wyniku dokonanej kontroli instancyjnej przez Sąd Apelacyjny – powyższe znalazło odzwierciedlenie w wymiarze kary łącznej z pkt XVI skarżonego wyroku, a także w zakresie wysokości orzeczonego obowiązku naprawienia szkody z pkt XVIII skarżonego wyroku.

	Wniosek	
<p>1. o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego S. K. od popełnienia przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem czynów; ewentualnie</p> <p>2. o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p>1. W świetle wniosków płynących z oceny materiału dowodowego i treści skargi apelacyjnej obrońcy wnioszek o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem czynów niezasadny:</p> <p>a) w odniesieniu do czynów przypisanych oskarżonemu z art. 2861 k.k. (w tym także co do czynu z punktu I kwalifikowanego z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.) ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji prawidłowo przekładają się na wypełnienie znamion przestępstw przypisanych;</p> <p>b) w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie XIV wyroku Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że zachowaniem swoim oskarżony wyczerpał znamiona czynu z art. 270§1 k.k. Nie jest warunkiem dokonania przestępstwa użycia sfalszowanych dokumentów wyrządzenie przez to innemu podmiotowi szkody, ani by przedstawienie sfalszowanego dokumentu innej osobie wywołało u niej przekonanie o prawdziwości tego dokumentu – bo jest to przestępstwo formalne, godzące w wiarygodność dokumentów. Ponadto „z punktu widzenia przedmiotu ochrony przestępstwa z art. 270 kk obojętne jest, czy podrobiony został oryginał dokumentu, jego kopia czy kserokopia. Przestępstwo w swojej istocie skierowane jest przeciwko wiarygodności dokumentu, a to może być zachwiane w sytuacji,</p>	

gdy w obrocie prawnym znajdzie się kserokopia dokumentu nie odpowiadająca treści oryginalnego dokumentu lub stanowiąca jedyny dokument” (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2002 r., III KKN 370/00);

a) w odniesieniu do prawidłowo przypisanych czynów w pkt 14-18 z art. 79 pkt ustawy o rachunkowości – nie budzą wątpliwości ustalenia stanu faktycznego poczynione także w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, który przyznał się do ich popełnienia. Zachowaniem swoim oskarżony wypełnił znamiona czynów przypisanych.

2. Podniesione w apelacji zarzuty oparte o treść art. 438 pkt 2, 3 oraz 4 k.p.k. koncentrują się na próbie wykazania, że doszło do nieprawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, obraży art. 371§1 i 2 k.p.k. art. 174 k.p.k. w zw. z art. 143§1 k.p.k. – tym samym wniosek ewentualny nie koresponduje z treścią zarzutów, z uwagi na to, że nie znajduje oparcia w treści art. 437§2 k.p.k. - uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439§1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

„Sama konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie mieści się w kręgu podstaw rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 437 § 2 in fine k.p.k., tj. wyroku kasatoryjnego, także i wówczas, gdy sąd odwoławczy zasadnie wykaże, jakich to kardynalnych uchybień art. 7 k.p.k. dopuścił się sąd meriti

przy ocenie zebranych w sprawie dowodów” (tak przykładowo: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2020 r., I KS 2/20)

1. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	Brak
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
2. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
<u>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</u>	
<u>1.</u>	Przedmiot utrzymania w mocy
<u>Punkty II, III, V, VII, XI, XIII, XIV, XV wyroku</u>	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Wyrok w tym zakresie jest prawidłowy, ustalenia faktyczne bezsprzeczne.	
<u>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</u>	
I	Przedmiot i zakres zmiany
1) w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie I. wyroku ustala, iż łączna kwota niekorzystnego rozporządzenia wynosiła co najmniej 240.000 (dwieście czterdzieści tysięcy) zł, nadto w miejsce wskazanej w opisie czynu kwoty 26.000 złotych, co do której nie nastąpiło wprowadzenie w błąd co do celu pożyczki – wskazuje kwotę 36.000 złotych; 2) w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie IV. wyroku eliminuje ustalenie, że	

wprowadzenie w błąd dotyczyło przeznaczenia środków pieniężnych;

3) w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie VI. wyroku ustala, że czyn ten został popełniony w okresie od 13 lipca 2010r. do 15 października 2010r;

4) w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie VIII. wyroku ustala, że czyn ten popełniony został w okresie od 21 stycznia 2010 r. do 3 listopada 2010 r. oraz eliminuje ustalenie, że wprowadzenie w błąd dotyczyło przeznaczenia środków pieniężnych;

5) w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie IX. wyroku eliminuje ustalenie, że wprowadzenie w błąd dotyczyło przeznaczenia środków pieniężnych;

6) w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie X. wyroku ustala, że czyn ten został popełniony w okresie od 25 stycznia 2010 r. do 18 kwietnia 2011 r., a nadto ustala, że odnośnie kwoty 20.000 zł z umowy z dnia 18.04.2011 r. wprowadzenie w błąd dotyczyło zamiaru zwrotu pożyczki;

7) w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie XII. wyroku ustala, że kwota niekorzystnego rozporządzenia mieniem wynosiła 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych;

8) podstawę prawną orzeczonych wobec oskarżonego kar łącznych pozbawienia wolności i grzywny z punktów XVI. i XVII. wyroku uzupełnia o art. 4§1 k.k.

9) orzeczoną wobec oskarżonego S. K. w punkcie XVI. wyroku karę łączną obniża do 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

10) jako podstawę prawną zasądzonych w punktach XVIII. do XXII. wyroku odszkodowań wskazuje art. 46§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k.;

11) wysokość zasądzonego w punkcie XVIII. wyroku na rzecz M. S. (1) odszkodowania obniża do kwoty 200.000 (dwieście tysięcy) złotych i określa, że stanowi ona częściowe naprawienie szkody

wyrządzonej przestępstwem przypisanym w punkcie I. wyroku;

Zwięźle o powodach zmiany

Ad. 1) Ocena zeznań świadka M. S. (1) dokonana przez Sąd Apelacyjny prowadzi do wniosku, że odnośnie części twierdzeń tego świadka należy podejść krytycznie i ze szczególną ostrożnością podchodzić zwłaszcza do tych fragmentów zeznań, w których świadek zasłania się niepamięcią. I tak w szczególności:

- przesłuchiwana na okoliczność sporządzenia wykazu z k. 1383, t. VII świadek S. – zeznała, że zna ten dokument w postaci wykazu, ale nie tworzyła tej tabelki i nie wie kto ją tworzył, a równocześnie przyznała, że odręczne zapiski sama sporządziła; w sposób racjonalny nie wyjaśniła co oznaczają wpisy w rubryce prowizja,

- przesłuchiwana na okoliczności związane z treścią maila z dnia 8 marca 2011 r. k. 1374 odnośnie zawartego w nim rozliczenia: przelewy 94666, gotówka 30 658,17 oraz, że odliczyła już dzisiejsze 5.000 zł - zeznania świadka M. S. (1) w powiązaniu z okazywanymi jej dokumentami nie są ani logiczne, ani wiarygodne;

- zeznania świadka S. przed Sądem Apelacyjnym (k. 1793 – 1802) nie tłumaczą w sposób racjonalny i przekonywujący kwoty z umowy pożyczki w wysokości 26066, 50 zł - a zatem Sąd Apelacyjny nie znajdując potwierdzenia jej zawarcia na warunkach jak wskazane w umowie – wyeliminował;

- w sprawie istnieją także zasadnicze wątpliwości czy w rzeczywistości doszło do udzielenia przez M. S. (1) pożyczki gotówkowej w kwocie 50 tys. zł. Ocena zeznań świadka M. S. (1) dokonana przez Sąd Apelacyjny prowadzi do wniosku, że okoliczności w jakich miało dojść do zawarcia wymienionej umowy podawane przez M. S. (1) są mało przekonywujące, w tym obiektywnie budzi tłumaczenie świadka co do faktu oraz źródeł pochodzenia wskazywanej kwoty pieniędzy.

W tym stanie rzeczy uznać należy, że dla ustaleń w zakresie wysokości kwot pożyczonych oskarżonemu miarodajne są te nierozliczone umowy, które znajdują korelację z dokumentacją w postaci dokonanych przelewów bankowych (vide wydruki z banku (...) – k. 257- 281);

Ad. 2) – vide ocena zeznań świadka R. P. przedstawiona przy omawianiu zarzutu z pkt 3.4;

Ad. 3) – vide ocena zeznań świadka M. Ż. przedstawiona przy omawianiu zarzutu z pkt 3.4;

Ad. 4) – vide ocena zeznań świadka J. R. (1) przedstawiona przy omawianiu zarzutu z pkt 3.4;

Ad. 5) – vide ocena zeznań świadka J. B. przedstawiona przy omawianiu zarzut z pkt 3.4;

Ad. 6) – co do czynu przypisanego w punkcie X wyroku ocena dowodów zgromadzonych w sprawie – w szczególności zeznań świadka J. R. (1) oraz dołączonych umów prowadzą do wniosku., że czyn został popełniony w okresie od 25 stycznia 2010 r. do 18 kwietnia 2011 r. – stąd niezbędnym stało się sprecyzowanie prawidłowego czasu popełnienia przestępstwa;

Ad.7) – co do czynu przypisanego w pkt XII wyroku – treść umowy zawartej z pokrzywdzonym oraz analiza treści dowodów osobowych wskazuje, że kwota rozporządzenia mieniem przez P. S. (1) w rzeczywistości wynosiła 30 tys. zł, zaś kwota 6 tys. zł wskazana w umowie jako wpłata gotówkowa – w istocie stanowiła ukryte odsetki;

Ad. 8) i 10) – w sytuacji gdy czyn zabroniony popełniony zostanie pod rządami ustawy, która nie obowiązuje już w czasie orzekania lub wykonywania orzeczenia przepis art. 4§1 k.k. nakłada obowiązek wyboru między konkurującymi ustawami i zastosować całościowo jedną z nich, czyli tę, która in concreto jest względniejsza dla sprawcy;

Ad 9) istniejące w sprawie zależności przedmiotowo – podmiotowe powodują, że w sprawie istnieją podstawy do orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności z zastosowaniem zasady pełnej absorbcji;

Ad 10) konsekwencja zmiany zaskarżonego wyroku w pkt 1. W ocenie Sądu Odwoławczego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na jedynie częściowe orzeczenie w przedmiocie odszkodowania na podstawie art. 46§1 k.k. – co nie zamyka ewentualnego dochodzenia dalszych roszczeń w postępowaniu cywilnym.

<u>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</u>		
<u>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</u>		
1.1.	<i>Nie dotyczy</i>	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
<u>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</u>		
<i>Nie dotyczy</i>		
<u>5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</u>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	

	<i>Nie dotyczy.</i>	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
Punkt III.	Zwolniono oskarżonego od kosztów sądowych za I i II instancję przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

7. PODPIS
Ewa Gregajtyś Dorota Tyrała Przemysław Filipkowski

<u>1.3. Granice zaskarżenia</u>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt XII K 211/16		
<u>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</u>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<i>1.4. Wnioski</i>		
#	Uchylenie	# Zmiana